

Bajka poleca się do czytania

Była sobie na świecie bajka. A kiedy bajka zostaje napisana, bardzo pragnie być przeczytana. Tak też było z naszą bajką. Wędrowała więc od domu do domu, zaglądała przez okna i wypatrywała dzieci. Gdy znalazła dom, w którym mieszkał chłopczyk albo dziewczynka, stawiała przed drzwiami i naciskała dzwonek. Po chwili zza drzwi rozległo się pytanie gospodarzy:

- Kto tam?
- To ja, bajka.
- Jaka bajka?
- Bajka do czytania — dla chłopczyka i dla dziewczynki.
- A ile jest warta taka bajka?
- Swoją treścią służę bezpłatnie. Z radością poddam się czytaniu i przedstawię dzieciom. A jeśli im się spodoba, pozostawię w ich pamięci bezcenne wspomnienia.
- A o czym jest ta bajka?
- O rzeczach ważnych, dobrych i szlachetnych. Znajdziecie w niej przykłady, jak najlepiej radzić sobie w życiu i jak wybierać dobro zamiast zła. Bo z bajek płynie życiowa mądrość — tak już jest w pięknej, bajecznej krainie.
- A jeśli bajka źle się zakończy?
- Tak być nie może! Wszystkie prawdziwe bajki kończą się dobrze. Czasami bywają smutne, czasami straszne, a czasami bardzo poważne. Zawsze jednak kończą się pozytywnym morałem. Inaczej nie zostałyby przyjęte do grona bajek.
- A czy komuś od czytania bajek przybędzie szczęścia?
- Szczęśliwe będą bajki, bo uwielbiają, gdy czyta się je dzieciom. Szczęśliwe będą dzieci, bo poczują, że są kochane. Szczęśliwi będą również rodzice, wiedząc, że ich pociechy poznają dobro, mądrość i piękne wartości.
- A czy bajki mogą pomagać na dziecięce troski?
- Bajki, choć nie pochodzą z apteki, potrafią leczyć dziecięce smutki. Pomagają uporządkować uczucia, ośwoić lęki i dodać odwagi.
- A czy bajki mogą czegoś nauczyć?
- Wiedza ukryta w bajkach służy dzieciom, pomaga im poznawać świat i wyjaśnia wiele dziwnych zjawisk, choć czasami wszystko spowija odrobina tajemnicy i magii.
- A czy bajki nie przemycają zbyt wiele fikcji?
- Bajeczna fantazja zachęca dzieci do tworzenia obrazów nie z tej ziemi i budowania niezwykłych światów z własnych klocków wyobraźni.
- A jeśli bajka zabłądzi i nie trafi do domu, w którym mieszkają dzieci? Czy nigdy nie usłyszą o jej dobroci?
- Przeczytane bajki często opowiada się dalej. Wędrują więc po świecie z ust do ust i prędzej czy później docierają do każdego dziecka, nawet jeśli nie zawsze są zapisane w książce.
- A kto powinien czytać bajki dzieciom?
- Każdy, kto potrafi czytać, niech czyta je dzieciom — tym małym i tym całkiem dużym. Bajki są stworzone do czytania. Tak było, tak jest i tak będzie od dziejów zarania. Gospodarze uśmiechnęli się i szeroko otworzyli drzwi.
- Wejdz, bajko — powiedzieli. — Nasze dzieci już na ciebie czekają.
- Bajka weszła więc do domu, usiadła wygodnie na półce obok innych książek i z radością czekała na wieczór. Bo każda bajka najbardziej na świecie pragnie jednego — aby ktoś ją przeczytał.

Marek1